



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

Warszawa.

22 lutego 2010

RPO-641449-I/10/KJ

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Pan
Romuald Orzeł
Prezes Zarządu
Telewizji Polskiej S.A.

ul. Jana Pawła Woronicza 17
00 – 999 Warszawa

Janusz Kochanowski

Zarząd TVP S.A. podjął w ostatnich dniach decyzję o zwolnieniu z pracy Pani red. Anity Gargas, zastępcy dyrektora Programu I. Według rozpowszechnionej przez media informacji decyzja ta miała bezpośredni związek z wyemitowaniem przez TVP filmu „Towarzysz Generał”, przedstawiającego postać gen. Wojciecha Jaruzelskiego.

Telewizja publiczna nie powinna wspierać żadnej opcji politycznej. Jej program powinien natomiast prezentować szerokie spektrum postaw i opinii politycznych, społecznych czy historycznych. W tak określonych granicach mieści się wskazany wyżej film. Prawo do dokonania własnej, niczym nieskrępowanej, oceny faktów historycznych jest prawem wynikającym z Konstytucji. W art. 54 ust. 1 zagwarantowana jest wolność wyrażania swoich poglądów, zaś w art. 73 wolność badań naukowych i ogłaszania ich wyników. Autorzy filmu skorzystali z tych uprawnień. Jeżeli nawet uwzględnili się zarzuty, stawiane autorom filmu, iż jest on jednostronny i nieobiektywny, to istnieją inne formy przedstawienia racji drugiej strony, co TVP powinna umożliwić. Dopiero wtedy, gdyby okazało się, iż konkretny program był zmanipulowany, czy też przedstawiał dokumenty nieprawdziwe, wyciągnięcie ewentualnych konsekwencji, także wobec osób odpowiedzialnych za emisję programu, byłoby dopuszczalne. Niedopuszczenie filmu do emisji mogłoby stanowić zarzut cenzury prewencyjnej, a ta zgodnie z art. 54 ust. 2 Konstytucji jest zakazana. Karanie dyrektora programu tylko za to, iż dopuścił do emisji określonego programu, jeżeli sugerowane przez media przyczyny zwolnienia są prawdziwe, musi wywoływać uzasadnione zaniepokojenie. Podejmowanie najdalej idących środków wobec osób odpowiedzialnych za emisję programu, w sytuacji, gdy do takiego działania wzywają pewne ugrupowania polityczne, zmusza do postawienia pytania o niezależność i bezstronność mediów publicznych. Wolność słowa w demokratycznym państwie

prawa jest jedną z najcenniejszych wartości. Wolność słowa wymaga także odpowiedzialności za słowo. Wyciąganie jednak radykalnych konsekwencji przed dokładnym zbadaniem sprawy i wysłuchaniem opinii znawców przedmiotu może nieść ze sobą niedopuszczalny skutek mrozący dla debaty publicznej. W świetle zadań nałożonych przepisami prawa na publiczną radiofonię i telewizję należy stwierdzić, że takie działanie może stać w sprzeczności nie tylko z normami konstytucyjnymi, ale także standardami orzeczniczymi Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Uwzględniając powyższe, działając w oparciu o art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.), uprzejmie proszę Pana Prezesa o zajęcie stanowiska w niniejszej sprawie.

Łukasz Jędrzejewski
Przewodniczący